

ZNAJDZIESZ NAS NA:

facebook

<https://www.facebook.com/wsensiepl><https://twitter.com/wsensie>

YouTube

<https://www.youtube.com/channel/UCKc20JrpqYusdGAREnOwo0A>

Napisal: Robert Azembski | wtorek, 23 sierpnia 2016 20:56



Przezarcie chciwością właściciele banków odstraszaają klientów

Tweetnij

Lubię to!

Udostępnij

138

<http://digg.com/submit?url=>

Banki, nie tylko te działające w Polsce, muszą zawrócić ze złej drogi i odnowić oblicze swojego biznesu. Na szczęście bywa, że jednemu czy drugiemu profesorowi "wymysknie" się prawda o dzisiejszych bankach, bo ona jest nam wszystkim potrzebna.

Profesor Aneta Hryckiewicz-Gontarczyk, wykładowczyni Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie, specjalistka od rynku bankowego, musi mieć dobrą pozycję na swojej uczelni i sporo odwagi, bo udzieliła bardzo prawdziwego wywiadu "Business Insider Polska". Wypunktowała tam zmyły, które dręczą dzisiejszą bankowość

oraz jej klientów. Nie we wszystkim ma rację. W Polsce nie ma problemu złych kredytów. Przynajmniej na razie. Mamy generalnie niezłych specjalistów od oceny ryzyka kredytowego (wyłączywszy może wycenę ryzyka portfeli "frankowych").

Pani profesor jednak już alarmuje: w Unii Europejskiej wskaźnik kredytów niespłaconych w stosunku do PKB wyniósł 9 proc. pod koniec 2014 r. Był dwa razy wyższy aniżeli w 2009 r. Jej zdaniem ten problem się pogłębia i cały czas będziemy mieli z nim do czynienia, jeżeli nie przeprowadzimy restrukturyzacji banków i nie wprowadzimy odpowiednich reform. Trudno powiedzieć o jakich "reformach" pani profesor myśli. Jeśli o tzw. repolonizacji, to jest coraz więcej głosów, całkiem poważnych, że należy z tym uważać. Nie jest sztuką wydrenować kieszeń podatnika, by drogo odkupić polskie oddziały od zdychających, ale wciąż ceniących się, globalzerców. Istnieje obawa, że potem trzeba będzie je tanio wysprzedać np. Azjatom, pod presją budżetowych potrzeb. W takim wypadku historia zatoczy błędne koło.

Zwolnienia w sektorze bankowym i zamykanie oddziałów słusznie prof. Aneta Hryckiewicz-Gontarczyk określa jako nieuchronne. Dobrze też rozumie problem niskich stóp procentowych i malejących marż, a wraz z nimi – zysków banków. Konsolidacja w sektorze jest wymuszona rozpaczliwą koniecznością redukcji kosztów, a nie (tak by było najlepiej) strategiami rozwoju. Tu już się robi groźnie. Dla banków, ale nie dla ich klientów. Do większości bankowców nie dotarła jeszcze świadomość, że problemy wewnętrzsektorowe zupełnie nie obchodzą klientów banków. Ich interesuje coś innego, co powinno wreszcie żywo zainteresować zarządy oraz rady nadzorcze banków.

Profesor Hryckiewicz-Gontarczyk zauważa, że współczesne banki, szczególnie te duże, sieciowe, dbają tak naprawdę o swoich właścicieli, a nie o klientów.

– Dlatego za obecną sytuację odpowiadają wszyscy – nie tylko same banki, ale również akcjonariusze, którzy pchali je do podejmowania różnych ryzykownych działań, oferowania klientom toksycznych produktów

– twierdzi wykładowczyni Akademii Leona Koźmińskiego.

Tu dochodzimy do sedna sprawy. Oddajmy jeszcze raz głos prof. Hryckiewicz-Gontarczyk:

– Chciwość. Jest to problem, który odstrasza klientów i nie buduje zaufania do tych instytucji.

Nic dodać, nic ująć.

Robert Azembski

Fot. Pixabay.com

Lubię to! 13 tys. osób lubi to. Bądź pierwszą wśród swoich znajomych.

Więcej z tej kategorii...